

Strzelam se legal - glock 19-tka
Dopóki nie mam nic na nadgarstkach
A na ulicach te pały w kaskach
Zapałka, draska - zapłoną miasta
Czysto rapowy styl, zero gangsta
Z tym że postawa full arogancka
Dlatego znów ma ktoś coś do Jacka
NIE JESTEM SOBĄ PISZĄC BEZ CAPSA
Płacz, mi płacą, i zgadza się kaska
Płacą ten hajs nam, wszystko na glanc, man
Jasne - mamy tu glanc geld
Wszystko jest legal - Kasa jest Blanca (ej, ta)

Kasa jest Blanca (ej)
Kasa jest Blanca (ej)
Kasa jest Blanca (ej)
Kasa jest Blanca (ej, ej, ej)

Ale stary kształt ten, nagle zapomnij ziom
Szlauf zostanie szlaufem, a nie wiadomo co będzie po
Chape w łapę szmal ten, dawaj mi becel ziom
Szlauf zostanie szlaufem, nie wiadomo co będzie po, po, po!

Każdy by chciał, tak jak w tych kawałkach
Jachty, szlaufy, geld, drogie auta
Mówisz sobie - zarobie sam tak
Bo moje życie film, a mój rap to soundtrack
Każdy co ugra to chwyta to w łapska
Na płytach kaska, czas masz życia w maskach
Miało być tylko szast prast i raz dwa
Zaraz będzie szach mat i jazda
Pokończy kasa, pokończy branża
Obrońcy prawdy - już dziś im nie starcza
Słaba kasa - gospodarcza tarcza
W tych czasach szkoda Wam szmat darcia

Słaba kasa
Słaba kasa
Słaba kasa, gospodarcza tarcza
(Kasa, kasa, kasa)

Ale stary kształt ten, nagle zapomnij ziom
Szlauf zostanie szlaufem, a nie wiadomo co będzie po
Chape w łapę szmal ten, dawaj mi becel ziom
Szlauf zostanie szlaufem, nie wiadomo co będzie po, po, po!

Nie jadę w trasę, toczę się pancer
Marzę, że znowu jest keine grenzen
Haus hausem, fajnie, bounce bouncem
Pamiętaj jednak - dla mnie hajs hajsem
Geld geldem, od times of Esende
A ci co tańczą to robią hoch hände
Czujesz to? To holender
I cały rok december przez kolende
Hajs bierz w rękę, tu rób tę penge
Wyścig szczurów na potęgę
I skrupułów mieć nie będę

Jedz penge!